

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

POSEŁ CISZAK z Poznania o uspokojeniu Wielkopolski

WARSZAWA, 25.5. Pojeździe świateczne towarzyszą dalej. W Sejmie powitano się ledwie kilku posłów. Tymczasem widać nie widać kłopotów obywateli na pro wron.

Posł. Ciszak (N.P.R.), który przybył do Sejmu z Poznania, oświadcza, iż w mieście tem zapawał już zupełny spokój.

Zawszad był się reakcja przeciwko terrorkowi nacjonalistycznym, który był orgie w tem mieście pod przewodnictwem zbiorów poselskich i tamtejszej prasy szowinistycznej.

Organizacja lekarzy, adwokatów i szereg innych założyły protest przeciwko nadużyciom ich firmy do ogłaszanych publikacji w pierwszych dniach wypadków.

Prasa warszawska i krakowska ma daleko licznych odbiorców i czytelników, którzy się przekonali, że jakiegoś stopnia dzienniki po mańskie obkazywały ludność i przekreślały fakt.

Wreszcie zanotować należy fakt najbardziej znamienity: władza miejscowa znalazła tyle energii, ażeby przystąpić do konfiskowania piwa, które wciąż jeszcze szerzą obydne paszkwile o stanie rzeczy i osobach decydujących w Warszawie.

Należy oczekiwać, że do dnia Zgromadzenia Narodowego nastąpi istotna pacyfika, która tym razem sięgnie do głębi umysłów i wstrząśnie sumieniami.

Ścisły nadzór rządu nad zagranicznymi operacjami kredytowymi naszych miast

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z minist. skarbu, wydało okólnik, dotyczący załączania pożyczek przez miasta i komunalne.

Wniósł ten okólnik, związki komunalne przed podjęciem starań o pożyczki zagraniczne, winny uprzednio złożyć zgodę ministerstwa skarbu; również warunki pożyczki przed ich ostatecznym zatwierdzeniem, muszą być zgłoszone do aprobaty minist. skarbu i minist. spr. wewn.

Ponadto rozporządzenie minist. skarbu kładzie nacisk, że warunki pożyczek muszą uwzględniać postulat polityki finansowej rządu i możliwości kredytu we państwie na rynkach zagranicznych.

Konkurent por. Orięńskiego Pelletier d'Oisy wyleciał dziś o 9 rano z Paryża

PARYŻ, 25.5. Dziś o godz. 9 r. wyleciał słynny lotnik francuski Pelletier d'Oisy udający się na raid Paryż - Tokio.

Pelletier d'Oisy podzielił przestrzeń Paryż - Tokio na siedem etapów, które ma zamiar przebyć w ciągu dziesięciu dni.

Pierwszy etap Paryż - Moskwa, wynoszący około 3000 km, lotnik francuski ma zamiar przebyć w ciągu dnia dzisiejszego, bez zatrzymywania się po drodze.

Droga powietrzną Tokio - Paryż Pelletier d'Oisy zamierza przebyć w ciągu dnia dzisiejszego.

Lotnik francuski leci na aparacie Potey XX, zaopatrzonemu w motor Lorraine Dietrich o sile 600 HP. Wielkie cztery z benzyny, znajdują się na aparacie, pozwolą Francuzowi na 30-godzinny lot bez przerwy.

Bez rozpolitykowanego Sejmu partyjników naprawa Rzeczypospolitej pójdzie szybciej Rząd prof. d-ra Bartla staje przed społeczeństwem z programem swej działalności

WARSZAWA, 25.5. W godzinie 5-12 po południu p. premier Bartel zaprezentował na konferencji przedstawicieli całej prasy krajowej.

Konferencja ta dowiodła, że dla Sejmu znaleźć można drogę, wiedząc do zbliżenia rządu z ogółem obywateli.

Była też konferencja wczorajsza czemś w rodzaju Sejmu opinii publicznej, od Sejmu z ulicy Wilejskiej o tyle wyżej stojącego, że mimo poważnej nieraz różnicy poglądów politycznych wśród poszczególnych zebranych, pomimo dość swobodnego nawet nastroju — z powagą przyjęto ekspozycję zarówno p. premiera Bartla, jak i oświadczenie p. ministra Makowskiego oraz wyjaśnienia p. ministra Młodzianowskiego. Zdawano sobie tu bowiem sprawę z tego, że słowa i zapewnienia wypowiedziane przez reprezentantów rządu, przeznaczone są w pierwszym rzędzie dla milionów obywateli, nie zaś dla zawodowych „polityków” sejmowych, którzy każde rozsądne i rzetelne odezwanie się rządu potrąfiają zatruciem nienawiści partyjnej.

Konferencję otworzył p. premier Bartel odczytując oświadczenie następujące:

„Wobec ustalenia przez p. Marszałka Sejmu terminu i miejsca Zgromadzenia Narodowego, rząd uważa za swój najpilniejszy obowiązek zabezpieczenie spokoju i bezpieczeństwa, oraz zewnętrznych warunków dla swobodnych obrad Zgromadzenia.

Zarazem, mając na względzie, że opinia społeczna powszech-

nie, w sposób natarczywy, domaga się rozwiązania całej ustawodawczej, rząd musi liczyć się z przewidywanem takim rozwiązaniem i wynikającym stąd dla zarządu państwowego konsekwencjami.

Podobnie panuje zgodne przekonanie w opinii publicznej o konieczności wprowadzenia pewnych zmian w Konstytucji Rzeczypospolitej, przedewszystkiem w kierunku nadania Prezydentowi Rzeczypospolitej prawa rozwiązywania całej ustawodawczej.

Zmiany te mogą być uchwalone w myśl art. 125 Konstytucji zarówno przez obecne ciała ustawodawcze, jako też przez przyszły Sejm kwalifikowany większością głosów.

Niezależnie od tego, jaką drogę obiorą ciała ustawodawcze, czy uchwała to zmiany jeszcze w swym rozwiązaniem w

składzie obecnym, czy też pozostawia sprawę do rozstrzygnięcia przyszłemu Sejmowi, już obecnie zachodzi potrzeba dokonania szeregu aktów państwowych, usuwających w sposób doraźny najważniejsze niedomaganie w ustawodawstwie, w zarządzie państwowym i samorządowym oraz w stosunkach społecznych i gospodarczych.

Wobec niemożności dokonania tych zarządzeń o ile one wymagają formy ustawowej przez ciała ustawodawcze w obecnym ich składzie, jako ulegające dopilemanemu rozwiązaniu, staje się rzeczą nieodzowną wyposażenie Prezydenta Rzeczypospolitej na okres przejściowy w szczególne pełnomocnictwa, uprawniające do podjęcia kroków naprawy zarządu państwowego i samorządowego, w szczególności przez wydanie nowych ordynacji wyborczych, reorganizację zarządu państwowego w za-

kreście władz naczelnych, cywilnych i wojskowych oraz władz organów im podległych, reorganizację samorządu, ujednolicenie organizacji sądownictwa uzgodnienia ustaw obowiązujących z Konstytucją lip., oraz naprawy stosunków skarbowych i gospodarczych przez szereg odpowiednich rozporządzeń z mocą ustawy.

Odpowiednia ustawa ramowa, stanowiąca w zasadzie wyraz woli ciała ustawodawczego co do wymienionych zarządzeń w dziedzinie administracji i stosunków gospodarczych Państwa, byłaby zrealizowana w szczególności drogą rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, wydawanych w okresie przynajmniej jednorocznym od czasu jej uchwalenia.

Projekt takiej ustawy jest opracowywany przez rząd i we właściwej chwili będzie złożony Sejmowi”.

Łgarstwa niemieckie chwytań z powietrza BERLIN NOCĄ PRZEMYCA

Radjo o zerwaniu rokowań Polski z kapitalistami amerykańskimi

WARSZAWA, 25.5. Radjostacja berlińska rozesyłała wczoraj w nocy radjo jakoby korespondenta „N. J. Timesa” treści następującej:

„Poseł amerykański w Warszawie Steison złożył wizyte ministrowi spraw zagranicznych Zaleskiemu.

„W kołach amerykańskich panuje wielkie niezadowolenie w związku ze stanowiskiem Rządu polskiego względem Amerykan, rokujących z Polską w sprawach finansowych.

„Przedstawiciele amerykańskich koncernów, którzy rokują z Polską w sprawie pożyczki dwustu milionów dolarów, otrzymali kablowe instrukcje z Ameryki, aby rokowania chwilowo zawiesić, aż do wyjaśnienia sytuacji.

„Również jest wstrzymana ostateczna decyzja w sprawie koncernu Harrimana, który ma obiać przedsiębiorstwo górnośląskie sp. akc. „Giesche”.

„Depesza ta, jak się okazało po zbiciu poruszonych w niej spraw, jest sfałszowana.

„Ani w Berlinie, ani w Warszawie niema przedstawicieli koncernów amerykańskich, z którymi Rząd polski rokowałby

Nieład w Polsce zamienić można na ład prawy tylko w drodze specjalnych pełnomocnictw Prezydenta

Opinia p. ministra Makowskiego

WARSZAWA, 25.5. Na wczorajszej konferencji prasowej po złożeniu oświadczenia przez p. premiera Bartla, zabral głos minister sprawiedliwości, p. W. Makowski, który oświadczył, co następuje:

„Do ministra sprawiedliwości przez sądownictwo należy troska o stan prawny Państwa.

W tym zakresie stwierdzić wypada, że Polska ma jeszcze do wykonania ogrom pracy, zanim doprowadzi swój stan prawny do normy, gwarantującej należyty ład życia społecznego.

Ciągle jeszcze mamy do czynienia z trzema odmiennymi systemami ustawodawczymi, a każdy z nich jest nietylko w szczytach, ale i w istotnych swych postanowieniach częstokroć sprzeczny z Konstytucją i potrzebami życia społecznego.

Tam gdzie prawo samo jest w stanie nieładu i sprzeczności trudno osiągnąć ład i porządek życia.

To też uporządkowanie stanu prawnego jest sprawą najpilniejszą, niecierpiącą dalszej zwłoki.

Dokonanie tego uporządkowania normalnym trybem ustawodawstwa przez rozprawy w dwu Izbach parlamentarnych wymagałoby tak długiego czasu, że samo przedsięwzięcie straciłoby rację bytu.

Normalna procedura ustawodawcza Sejmu i Senatu nie jest przystosowana do tych zadań wyjątkowych.

Stąd powstaje i u nas konieczność zastanowienia się nad sposobem sumarycznego załatwienia trybem uproszczonym najbardziej palących kwestii, gwarantujących ład prawny w państwie.

Stąd powstaje i u nas konieczność zastanowienia się nad sposobem sumarycznego załatwienia trybem uproszczonym najbardziej palących kwestii, gwarantujących ład prawny w państwie.

24 OSOBY ZABITE w katastrofie kolejowej w Monachjum

BERLIN, 25.5. Dziś rano na dworcu wschodnim monachijskim pośpieszny pociąg osobowy wpadł w pełnym biegu na stojącą na linii pociąg osobowy.

Dotychczas naliczono 24 osoby zabite, wiele ciężiej i lżej rannych.

Na szafkach zastanych trupami Abd-el-Krim wywiesza po raz drugi białą flagę

PARYŻ, 25.5. Abd-el-Krim po ostatniej klęsce wysłał pismo do rządu francuskiego z propozycjami wznowienia przerwanych rokowań pokojowych w Udżdzie.

Tekst listu przeleżalowano Briandowi, który przeleżał urlop i zwołał radę ministrów. Odpowiedź dla Abd-el-Krima wysłana będzie „po porozumieniu z Hiszpanią.”

Według pobieżnych obliczeń, Abd-el-Krim stracił w ostatnich walkach około 20.000 zabitych i rannych.

W Poznaniu odprężenie opinii

Na pytanie dotyczące sytuacji w Wielkopolsce, udzielili odpowiedzi

minister spraw wewnętrznych p. Młodzianowski.

Minister stwierdza znaczne odprężenie umysłów w Poznaniu, aczkolwiek, pewne podniecenie jeszcze istnieje. Rząd, niestety, nie ma bezpośredniego wpływu na uspokojenie tej dzielnicy państwa. W tej chwili rząd kładzie główny nacisk na to, aby Poznańskie nie przerywało dozwolonej żywności

Rząd liczy się z żądaniem narodu że Sejm musi sam się rozwiązać

Po wywodach panów ministrów, ze strony dziennikarzy nastąpiły pytania, na które odpowiadał premier dr. Bartel.

— Czy rząd przygotowuje również zmianę ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu?

— Oczywiście, tak. Rząd nie miał jeszcze czasu sprycyzować pod tym względem swego stanowiska aczkolwiek ściśle zastępuje się do wymagań społeczeństwa. Ostateczny projekt jest na warsztacie i dopiero, po kilku dniach będzie mógł podać bliższe szczegóły.

— Rząd — oświadczył następnie p. premier — złożę nowopowstałemu Prezydentowi swoje dyktando.

W całej Polsce odbyły się podczas świąt WIECE W SPOKOJU

WARSZAWA, 25.5. Meldunki, otrzymane z całej Polski przez ministerstwo spraw wewnętrznych, świadczą, że wiece, zwołane w dni świąteczne przez stronnictwa przeważnie lewicowe, odbyły się na przestrzeni całej Rzeczypospolitej w zupełnym spokoju.

Na wiecach uchwalono przeważnie jednomyślnie wnioski, za wierające zasadniczo stanowisko t. zw. bloku lewicowego.

Projekt polski ratuje wartość realną konferencji rozbrojeniowej Sukcesy naszej delegacji w Genewie

GENEWA 25.5. Podczas obrad konferencji rozbrojeniowej delegacja polska wystąpiła z własnym projektem rozbrojenia, który obudził poważne zainteresowanie i co ważniejsze, zyskał poparcie delegacji amerykańskiej.

Delegacja polska zaproponowała na wypadek gdyby nie osiągnięto ogólnego porozumienia, oprócz rozbrojenia na układach regionalnych.

Cała Europa, ewentualnie znaczna jej część, zdaniem Polaków, może być uważana jako region, a układ oparty na tak szerokiej podstawie zmniejszyłby automatycznie zbrojenia, polewał osłabłoby napiecie na granicach państw wchodzących w skład układu.

Nie przesadzając szczegółów takiego układu delegacja polska silnie podkreśliła, że dopóki jednomyślnie ustalenie zasad powszechnego rozbrojenia jest nie możliwe, niema innego sposobu realnego potraktowania sprawy rozbrojenia, a projekt polski ma ten plus, że pozwalając na ograniczenie zbrojeń, zwiększa bezpieczeństwo.

Projekt polski, zdaniem delegacji amerykańskiej, jest zupełnie realny, a przykład Kanady i Stanów Zjednoczonych świadczy, że tego rodzaju postępowanie daje doskonałe wyniki

WYBIERAJ, SYNU! Albo Grecja, albo narzeczona

ATENY 25.5. General Pangelos kazał wykreślić swego syna z listy oficerów marynarki, ponieważ młodzieniec udał się do Belgradu, aby odwiedzić wygnaną, z kraju narzeczoną.

Estonja w kieszeni angielskiej Pożyczka 240 milionów marek estońskich

TALLIN, 25.5. W Londynie zakończono subskrypcję pożyczki estońskiej na sumę 240 milionów marek estońskich. Pożyczkę gwarantował rząd angielski, a subskrypcję przeprowadził Królewski Bank Szoeki. Amortyzacja pożyczki ukończona ma być w przeciągu lat dziesięciu.

GIEŁDA BIULETYN GIEŁDOWY

WARSZAWA, 25.5.

Tendencja wycieczająca Bank Polski płacił 11.10.

Tranzakcje w obrocie prywatnym, zresztą neliczne, ustrzymywały się do południa na poziomie wczorajszym w granicach 11.25 - 11.35.

Obroty międzybankowe niewielkie. Banki głównie zamieniały przekazy telegraficzne płatne w Nowym Jorku na gotówkę dolarową na szwedzka krona.

Oficerowie polscy wśród dzikich plemion PARAGWAJU

Przez dżungle podzwrotnikowe i tropikalne kraje dotarli dzielni podróżnicy do cywilizowanej Brazylii

Dwóch polskich oficerów kpt. Pularski i por. Lepecki, którzy w listopadzie ubiegłego roku udali się w podróż do tajemniczego wnętrza odległych krajów Ameryki Południowej, przybyli obecnie do Kurytyby w Brazylii.

W czasie podróży, oficerowie dotarli do mało znanych plemion Indian w Paragwaju, które do dzisiejszego dnia prowadziły tryb życia niewiele odbiegający od trybu prowadzonego w zamierzchłych czasach, przed odkryciem Ameryki. Śmiałym podróżnikom udało się zapoznać się z mnóstwem ciekawych obyczajów plemion Lengua, Tobas i innych, a oprócz tego poczynić bogate zbiory naturalistyczne oraz kolekcje charakterystycznych strojów i przyrządów, wykonywanych przez te dzikie ludy.

W Boliwii natknęli się na wrogle białej rasy, wolne dotychczas plemię Chamacoco.

Pierwsza polska wyprawa badawcza w takich mało znanych stronach cieszyła się całkowitem poparciem władz zarówno Paragwaju, jak i Boliwii. Paragwajski minister wojny wydał na ich cześć uroczysty bankiet i udzielił listu polecającego do wojskowych władz dzikiego Gran Chaco.

W czasie zwiedzania niezdrowych podzwrotnikowych okolic wschodniego Paragwaju, kpt. Pularski zachorował niebezpiecznie na malarię tropikalną, wskutek czego wyprawa została na dłuższy czas ułomana.

Prasa paragwajska rozpuściła wtedy pogłoskę, że wyprawa została wymordowana przez bandytów lub Indian. By-

ło w tej wieści prawdy tyle, że latotnie podróżnicy zostali napadnięci w miejscowości Dona Juana przez lojalnych włóczęgów i szczęśliwym trafem uniknęli śmierci.

Obaj oficerowie znajdują się obecnie w Kurytybie, gdzie rozpoczęli serię odczytów.

TRZY DNI NAD BIEGUNEM bez snu, o głodzie i chłodzie

OPOWIADANIE CZŁONKÓW WYPRAWY AMUNDSENA

Wypadki warszawskie ubiegłego tygodnia odwróciły zupełnie uwagę polskiego ogółu od tak do niczego zdarzenia, jak próba sterowca Amundsen z Szpichergeru poprzec bieguna północnego na Alaskę.

Wypadki warszawskie ubiegłego tygodnia odwróciły zupełnie uwagę polskiego ogółu od tak do niczego zdarzenia, jak próba sterowca Amundsen z Szpichergeru poprzec bieguna północnego na Alaskę.

do bieguna północnego kuli ziemskiej. Zanim zaś znana będą naukowe wyniki tego przedsięwzięcia, warto posłuchać, w jakich warunkach lot się odbywał i jakie trudności należało przezwyciężyć.

Wielki, podczas całego lotu, trwającego 71 godzin, spał zaledwie 4 godziny. Bezustannie też czynił był i radiotelegrafistę, wysyłając komunikaty meteorologiczne z pokładu balonu.

Dopiero zupełnie zamrażała anteny i aparat nadawczy zmniejszył pod koniec wyprawy do przetrwania tej czynności.

Niemalże trudniła obsługa maszyn, ustawicznie w niskiej temperaturze szwankujących i zamarzających.

Komendantem sterowca był Larsen, który pomimo mrozi, zawałów śnieżnych i silnego wiatru, już po upływie 46 godzin od puszczenia Szpichergera, zdołał przelecieć nad biegunem i dotrzeć do północnych wybrzeży Alaski.

Przez cały ten czas Amundsen i Ellsworth dokonywali badań i pomiarów.

Oprócz zmęczenia, spowodowanego brakiem snu, załoga sterowca „Norge”, złożona z 14 osób, cierpiała na

niedostatek żywności. Jedyne bowiem jej pożywienie

Sztuczny wodospad



Na pierwszy rzut oka wydaje się, że to co najmniej wodospad Mickiewicza, spływający na drodze z Zakopanego do Morskiego Dłga. Tymczasem jest to dzieło ręki ludzkiej, która cały ten aparat nazromowała w herfickim parku „Victoria” i przez całe lato daje spacerowiczom wspaniałe widowisko wodnych, z szumem rozbiegających się po szczytnych skałach.

Nieczynny dotąd ten wodospad znów puszczonego w ruch, ale ze względu o oszczędnościowych szum on tylko przez 3 dni w tygodniu.



Amerykańska artystka filmowa, tak odświeżającej urody, że przyrównuje ją powszechnie do pięknej Heleny. Wśród koleżanek z filmu wyróżnia się ona przysmakiem nieprzeciętnej inteligencji.

Norma Shearer

W czasie podróży, oficerowie dotarli do mało znanych plemion Indian w Paragwaju, które do dzisiejszego dnia prowadziły tryb życia niewiele odbiegający od trybu prowadzonego w zamierzchłych czasach, przed odkryciem Ameryki. Śmiałym podróżnikom udało się zapoznać się z mnóstwem ciekawych obyczajów plemion Lengua, Tobas i innych, a oprócz tego poczynić bogate zbiory naturalistyczne oraz kolekcje charakterystycznych strojów i przyrządów, wykonywanych przez te dzikie ludy.

Oszczędnym prezydent Grecji odbiera ministrom samochody

Celem polepszenia położenia finansowego Grecji, wydał prezydent Pangalos dekret, odbierający wszystkim ministrom prawo używania samochodów urzędowych. Pangalos oświadczył, iż zmusza go do tej oszczędności troska o skarbie państwa.

GRAJĄCE POLA Plantacje bambusów orkiestrą fletów i piszczałek

Przyrodnik francuski, Le Fourrier ogłasza w piśmie „La nature” zajmujące uwagi o tak zwanych „grających polach”. Znajdują się one na wyspach malajskich, gdzie uprawiają na wielkich przestrzeniach trzcinę bambusową. W pewnych godzinach rozlega się z pól muzyka przypominająca do złudzenia flety i piszczałki. Niekiedy, a dzieje się to przy silniejszym wietrze, rozbrzmiewa także granie, jakby setki muzykantów dęło w instrumenty. Dźwięki te wydobywają się z trzciny bambusowej, w której szkodziłnik - chrząszcz powyczyzał dziury jak w piszczałkach.

Vivian Bell



Niezwykła kobieta jest robotnicą w zakładzie instalacji parowych. Na obrazku widzimy ją na bryczce w towarzystwie z samych kaloryzatorów.

Fachowe kursy DLA LEKARZY urzędują Związek przeciwgruźliczy PADEREWSKI SPĘDZI LATO W SZWAJCARJI

NOWY JORK, 23.5. Paderewski wsiadł na okręt i odjechał do Francji, skąd następnie uda się do Szwajcarii, gdzie ma spędzić lato.

Generalny dyrektor poczt i telegrafów nie był dymisjonowany

P. Moszczeński przebywa na urlopie, dwaj dyrektorzy pracują normalnie

Dr. Zygmunt Jaroszyński z Krakowa, zastępujący generalnego dyrektora poczt i telegrafów, rozesłał okólnik do wszystkich podległych dyrekcji pocztowych, przeczając pogłoskom o dymisjonowaniu generalnego dyrektora poczt i telegrafów J. Moszczeńskiego oraz dwu wicedyrektorów inż. Dobrowolskiego i H. ... Dyr. Moszczeński rozpoczął z dniem 15 b. m. urlop wypoczynkowy, obaj wicedyrektorowie zaś, pracują dalej na swych stanowiskach.

KRATKI SĄDOWE ROMEO I JULIA

WARSZAWA 2 V. Jak to się jednak dobrze stało, że rodziny Montecuch i Capuletów obrali sobie za miejsce pobytu Verone, nie zaś Warszawę! Gdyby nieogłędnie zamieszkały w środku syrenim, wówczas nie byłoby całej awantury między Romeo i Julią, a Szekspir nie miałby tematu do stworzenia jednego ze swych arcydzieł.

Warszawski Romeo byłby zredukowanym urzędnikiem i z biedą ożeniłby się z dzierżawczynią bufetu na jednej ze stacyj kolejk wąskotorowej. — warszawska zaś Julia wyszłaby za mąż za właściciela zakładu odkurzenia mieszkań.

Cały dramat wzięłby diabli! A dlaczego? Dlatego, że pierwsza randka dwojga zakochanych na balkonie skończyłaby się skandal. Przeszedłby przodownik policji, spisalby protokół, a w następstwie stanąłby płomienny Romeo wraz z anielską Julią przed sądem pokoju, jako oskarżeni o popełnienie czynu bezwstydnego, połączony ze zgorzeniem innych (artykuł 280 kodeksu karnego — wieszanie do sześciu miesięcy).

W tym czasie, gdy Romeo i Julia walczyli o miłość, w Warszawie walczyli o życie. W Warszawie walczyli o życie. W Warszawie walczyli o życie.

Świątynia staroskandynawska



W pobliżu miasta Aalesund w Norwegii znajduje się kościółek drewniany, pochodzący z połowy XII wieku. Świątynia ta uchodzi za najniekniejszy zabytek staroskandynawskiej architektury kościelnej.

W Anglii znowustają koleje i fabryki dla braku węgla, spowodowanego strajkiem górników

LONDYŃ, 23.5. W związku z dalszym trwaniem strajku górników, sytuacja staje się z każdym dniem poważniejsza. Koleje przystąpiły do skasowania szeregu pociągów celem oszczędzenia zapasów węgla, władze zaś przygotowują zarządzenia, ograniczające konsumpcje węgla w gospodarstwie prywatnym i fabrykach.

Ofiary na tyłach linii bojowej



Koń taborowy.

Mało fatygi - przyjemności dużo



Praktyczny berlińczyk, inż. Otto skonstruował ten łódź, w której paruje po jeziorze Havelskim pod Berlinem.

Bitwa pod Raszynem Dzielna policja likwiduje bandę nieuchwytnych zbrojów

Zakutego w kajdany herszta wczoraj przywieziono do Warszawy

Od kilku miesięcy na szosie krakowskiej pod Warszawą grasował groźny opryszek Stanisław Malczyk. W dniu targowe przejeżdżający kupcy i właściciele musieli opłacać haracz, a mieszkańcy Raszyna w obawie o dobytek, zamykali się na żelazne sztaby. Nieuchwytny rabus znalazł świętynie topografje okolicy, miał mnóstwo kryjówek i rozporządzał doskonale zorganizowaną bandą. Zlikwidowaniem szajki zajęł się komendant posterunku policyjnego w Raszynie, st. przodownik Baczkowski. Udało mu się otoczyć Malczyka

siecią wyładowców, którzy ustalili datę i miejsce mającego nastąpić napadu. Komendant Baczkowski w czasie opracowywania planu działania, Policjanci zaczęli się o zmroku w zaroślach po obu stronach szosy. Zebrane informacje okazały się ściśle. Przed wschodem słońca zjawił się Malczyk

w towarzystwie trzech drabów. Na okrzyk „siac” — zbroje rzucili się do ucieczki. Podczas obław dano kilkanaście strzałów. Herszt bandy został ujęty. Za pozostałymi złoczyńcami pościg trwa w okolicach Raszyna. Malczyka zakutego w kajdany przywieziono wczoraj do Warszawy.

Kolejowe transporty żywności dostarczane będą miastom bez zwłoki

WARSZAWA 2 V. Ministerstwo kolei wydało polecenie podległym dyrekcjom, by przywrócić normalny ogólny, zwracano głównie uwagę na transporty żywności dla miast. Transporty te mają być wysyłane jak najszybciej.

Walne Zgromadzenie Straży Pożarnych Województwa Białostockiego.

W dniu 24 b. m. o godz. 1 p. l. w sali posiedzeń Sejmiku Powiatowego odbyło się

Walne Zgromadzenie

Straży Ogniowych pow. Białostockiego i prezentowanego przez delegatów z wszystkich Straży ogniowych: Wyszyni—L. Potocki i W. Nowakowski, Zabłudów—A. Wiszowaty, Obukowicz i I.eko Łopaci.

Przewodniczący—Wojciech Włocławski i m. l. Nowakowski.

Chorążek—St. Lurecki i Albin Romanowski.

Sekretarz—E. Cytron, Bazył Dąbrowski, Adolf Szulc.

Przewodniczący—St. Szewko; W. D. S. O.—J. Markus; S. Sokół, B. Budyk, Ostrowski, Witold Kosciela, dr. Siemaszko, St. Janowski.

Przewodniczący—Zyg. Cybulko i Jan Kuleza.

Przewodniczący—Jan Pelczyński i I. Baranowski.

Straż Włocławska—Zyg. Swiderski, Fabryka Nowka—L. Frajdas, Straż Nowosolna—Zygf. Kłosowski, Michałowski.

Przewodniczący—Romuald Kulpowicz i Starosta—Mich. Surowiec.

Posiedzenie zarządu

w imieniu p. Marusy

p. Prockiawicz i zaprosił na przewodniczącego p. dr. Siemaszko. Na wniosek p. Marusy wyznaczono p. p. Prockiawicza, Konopnickiego i Sokólskiego.

Przebieg sprawy

statutowych i innych bieżących, przewodniczący dr. Siemaszko, w przemówieniu swoim kończącym podzielił

trudne warunki

istnienia Straży i zachęcał do pracy. Nawiązując do ostatnich wypadków w Warszawie, p. przewodniczący wskazał na potrzebę zgody we wszystkich organizacjach strażackiej pracy społecznej.

Wyższe do p. Chemicza.

powiadomiony o mianowaniu go członkiem honorowym tejże Straży.

Do Zarządu Związku

zostali wybrani p. p. Siemaszko, Cytron, Sokólski, Markus, Szewko, Wiszowaty, Lurecki, Swider-

Wskazywanie

Do Komisji Rewizyjnej

weszli p. p.: raj. Janowski, Dworzak i Surowiec.

Pozatem do Związku wchodzi z urzędu przedstawiciele: Pol. Oby. Wzajemnych, Magistratu i Sejmiku Powiatowego

Nieścisła Informacja.

„Dobry Wieczór” podaje w swoim wczorajszym o raporcie, że Białego oficera art. Wojsk polskich w walkach dn. 12-15 br. w Warszawie, dodając, że był synem sędziego Sądu Okręgowego, p. Białego. Jest to błąd, gdyż ciężki cios dotknął Inż. Dyrektora Wileńskiej P. K. P., p. Białego.

Komunikat.

Ministerstwo Skarbu przypomniało, iż z dniem 15 maja r. b. upłynął termin płatności podatku przemysłowego od obrotu za II półr. 1925 r.

Wymieniony termin — wbrew postanowieniom, zamieszczonym w niektórych organach prasy — nie będzie przesunięty, spłata podatku nie zostanie rozłożona na raty.

Natomiast, celem ułatwienia płatnikom, odroczone do dnia 15 czerwca r. b. terminy płatności za II półr. na pozet podatku od ob-

rotu za pierwszy kwartał 1926 r., która należała uścić do dnia 15 maja r. b.

Poczynając od dnia 16 maja r. b. organa egzekucyjne przystąpią do przymusowego ścigania zaległości podatku od obrotu za II półr. 1925 r.

Winną przeto płatność w tym, dobrze zrozumianym interesie, celarhunkowatym egzekucji i połączonej z nią kosztów uścić podatek przed dniem 15 maja r. b.

Ułatwienia dla wyjeżdżających zagranicę.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu okólnikiem z dnia 18 marca r. b. do Województwa poleca zalecać przed wyjazdem za granicę o uiszczeniu zaległości podatków od osób wyjeżdżających w celach handlowych i przemysłowych zagranicę.

Jadwigi ŁUSZCZEWSKIEJ

odbedzie się nabożeństwo żałobne o godzinie 10 rano w kościele parafialnym o cment. krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadania

MAŻ I RODZINA.

Pożar w maj. Kosuszynie.

W nocy z dnia 22 na 23 br. w majątku Kosuszynie gminy Skórzec pow. Białskiego z przyczyny narazie nieustalonej powstał pożar, pastwą którego padło 22 konie urzędowe rolnicze, siano i łubin oraz został zniszczony przez ogień dach i wewnętrzne urządzenia stalni. Straż ogólnie obliczone są na sumę 18,000 zł. Majątek Kosuszyn stanowi własność Aleksandry Luby, rosnickiej, a obecnie dzierżawiony jest przez Lejnsztajna Lejba. Spalony inwentarz jak żywy tak i martwy oprócz budynku był własnością dzierżawcy i ubezpieczony nie był. Policja prowadzi dochodzenie.

Sprostowanie.

W obwieszczeniu Wydz. Hipotecznego w Nr. 140 z dn. 20 maja 1926 r. pod punkt. 1676 wydrukowano mylnie nazwisko Gilewicz, powinno być „po zmarłym Ignacym Gilewskim”.

SUDORYN
(w pudełkach z siłkiem)
jeden wypróbowany środek usuwający bezpowrotnie POT I NIEMIĄ WOH z RĄK, NÓG I PACH
Labor. Chem. Farm. Ap. KOWALSKI, Warszawa, [Miodowa 5. 457]

PIELĘGNUJ CIE URODĘ!
Żądajcie bezpłatnie fachowej rady, jak pozbyć się: pryszczy, wągrów, piegów, czerwoność skóry, plam wątrobianych, łupieżu, wypadania włosów, słabych włosów, zbytecznego zarostu, pocenia rąk, pach i nóg, zmarszczki chudości, jak wzmocnić biust, brwi, usunąć zbyteczny tłuszcz i inne wady. W zapytaniach prosimy podać dokładnie wadę o którą chodzi. Sumienną odpowiedź nadsyła się w zamkniętej kopercie. Załączyć markę na odpowiedź.
Dr. GAPPARY, Gdańsk, Begehoth 15, Oddział 74. 545

WSZECHŚWIATOWO ZNANY
krem CAZIMI
z METAMORPHOSA
Kobiety, mężczyźni, dzieci, wagi, plany, ozdobienie, zmarszczki i inne brzozy cery.
Do nabycia we wszystkich aptekach, aptekach i sklepach aptecznych.
Reklama jest dźwigią przemysłu

Potworna zbrodnia we wsi Obrzycki.

W dniu 22 b. m. około godz. 12 w nocy we wsi Obrzycki, gm. Szczuczyn, mieszkaniec tejże wsi Aleksander Biedrzycki zamordował swoją żonę

Leonardę Dembińską lat 70, córkę Rejny, lat 9, oraz usiłował zabić żonę swoją Katarzynę lat 30, następnie podpalił dom swój mieszkalny i zbiegł w niewiadomym kierunku.

Biedrzycki przed 2 tygodniami powrócił z więzienia, gdzie odbywał karę za kradzież i w nocy krytycznej wybierał się na nową kradzież, czemu sprzeciwiła się jego żona.

Wyniki sprzeczka, podczas której Biedrzycki łepem narzędziem uderzył ją w głowę i rękę, że jest zabita, gdyż zaraz upadła, w ten sam sposób zamordował córkę i teściową, następnie podpalił dom.

Biedrzycka uzyskawszy przytomność i zauważwszy, że się dom pali, wypelzła na ulicę, czem uratowała się od spalenia. Do czasu przybycia pomocy ogień objął cały dom.

Ratunek nie był możliwy wobec czego zwłoki zabitych zostały zwłone. Mordercę telega policja.

Podatek od nieruchomości.

Dowiadujemy się, że w krótkim czasie zostanie zakończony wymiar i rozsyłanie nakazów przez Magistrat na państwowy podatek od nieruchomości na rok 1926.

Kula w łeb za nielegalne przekroczenie granicy.

W nocy z dnia 22 na 23 b. m. około godz. 2-jej pomiędzy wsią Dubieniki, a wsią Prośniki po stronie litewskiej pikiet 3 komp. 23 Baonu K. O. P. w Pukaczach podczas burzy i ulewnej deszczu zauważyła uciekającego osobnika od strony granicy w kierunku wsi Dubieniki, który mimo trzykrotnego wezwania „stój” uciekał dalej. Pikiet dała 3 strzały, raniąc ciężko uciekającego, który po przywiezieniu do D-twa Komp. zmari. Ustalono, że zabity jest mieszkańcem wsi Dubieniki, gm. Marcinkówka Szybajło Piotr lat 28.

Komunikat.

Ukonstytuowanie się Zarządu Związku Strzeleckiego.

Dnia 22 maja r. b. odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Strzeleckiego, na którym nastąpiło następujące ukonstytuowanie się Zarządu.

Chorążek obywat. F. Filipowicz—honorowego Prezesa Związku i Ob. W. Słodzi—prezesa Zarządu, na vice-prezesa, z przydziałem działy kulturalno-oświatowego wybrano obywat. profes. Kolende, na skarbnika obywat. S. Hupbcha (zastępca skarbnika obywat. Prokopowicz).

Referentka Pracy ob. Komornicka (zastępstwo ob. Iwanowiczówna).

Sekretarz ob. Chalimonowicz (zastępca ob. Milarska).

Referent Organizacyjny ob. d. Kabala (zastępca ob. Proświcz).

Dział sportowy powierzono ob. Barthłowi (zastępstwo ob. Chomici).

Pozatem p. Dr. Kowalski —dział sanitarny i leczniczy, a obywatel Bwentner—pomoc referentowi kulturalno-oświatowemu.

Dr. J. Walowski
Chor. weneryczne, skórne i moczopłucne
ul. Siemiatycka 14, m. 3 (II piętro).
Rano od 9 do 9, 1 od 4 do 5 w. Kobi. od 6 do 7 p. p. Niedziela od 11-12 do brzoj ppol.

Dr. Leon KRYŃSKI
Chor. weneryczne, skórne i moczopłucne
Leczenie promieniami lampy kwarcowej
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-7.
Sztajnyk, ul. Mławska, 33.

TANCERKA Z „CASINO DE PARIS“
MARJORE DAW idealna kobieta wampir
WAWICK WARD idealny mężczyzna
APOLLO Dzisiaj w kinie
Początek o godz. 7, 8.45, 10.15. Ceny od 75 gr. Hulaszczę życie złotej młodzieży, wyścig kanne, w 9 aktowym dramacie.

„MODERN“ Arcydzieło wytwórni „Albatros” w Paryżu
według znakomitej powieści słynnego pisarza JULJUSZA MARY, p. t. „LA MAISON DU MYSTERE” w rolach głównych: najwybitniejsi artyści teatrów: Stanisławskiego i „Comedje Francais”
Iwan Mozzuchin,
Mikołaj Kolin, Helena Darly,
Mikołaj Stryjewski
Olbrymie napięcie scen dramatycznych przeplatane jest przez momenty niebywałe sensacyjne oraz przez sceny niezwykłego humoru.
Dramat salonowo-sensacyjny w 12 aktach
Niewyczerpane kryjka wspaniałych wszelkich odcieni i motywów—w całej pełni swej kraszy i grozy odmalowany został w tym obrazie.
Ceny od 75 groszy. Każdą godz. 5 pp. Seansy: 5.30, 7.45 i 10.25

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50 — zagraniczna Zł. 9
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 20 groszy, drobna za w. a. 15 gr. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztuje o 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoczęściowy.
Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.
Drukarnia: Drukarnia „Dziennik” w Warszawie, ul. Mławska 59-60.